

Paszkwicz, Borys

O matce Lestka Bolesławica i początkach mennictwa mazowieckiego

Przegląd Historyczny 92/1, 1-14

2001

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

R O Z P R A W Y

BORYS PASZKIEWICZ
Uniwersytet im. Marii Curie-Skłodowskiej
Katedra Archeologii

O matce Lestka Bolesławica i początkach mennictwa mazowieckiego

Historycy średniowiecza polskiego nie mogą narzekać na nadmiar źródeł. Tymczasem przyjęło się w znacznej części polskiej historiografii (i w uniwersyteckim kursie historii) pomijać źródła numizmatyczne, zwłaszcza krajowe. W rezultacie historyk przekonuje: „Źródła starają się — — nazywać wojewodę Sieciejem”¹, mimo że jedyne współczesne wojewodzie źródło, jego monety, głosi imię *Zetech*². A przecież ten sam historyk w tym samym tekście wielokrotnie wspomina monety jako równorzędne, a nawet pierwszorzędne źródła dla dziejów Brenny w XII w.

Monety Sieciecha, choć po części wybite prawdopodobnie na Mazowszu, nie będą nas tu jednak interesować. Sięgnijmy po inny przykład ważkiej informacji niesionej przez monetę. Wspomniana w tytule kwestia: kto był matką Lestka, syna Bolesława Kędzierzawego, pozornie wydaje się zagadnieniem ciekawostkowym, nie wykraczającym poza sferę porządkowania wiadomości genealogicznych o drugorzędnych członkach średniowiecznej dynastii polskiej. Tymczasem od jej rozstrzygnięcia zależy w jakiejś mierze określenie wieku tego dynasty, a od tego z kolei rozpoznanie sprawy sukcesji tronu polskiego w ostatnich latach życia i w chwili śmierci Bolesława IV, 5 stycznia 1173, a także reguł ówczesnie tą sukcesją rządzących.

O Bolesławie Kędzierzawym wiadomo, że miał dwie małżonki. Pierwszą była zaślubiona w 1136 lub 1137 r. Wierzchosława, córka Wsiewołoda księcia nowogrodzkiego, zmarła 15 marca niewiadomego roku (po 1148). Żonę Bolesława a córkę *Wszewoldimira* księcia halickiego (!) Jan Długosz nazywał Anastazją³, co Feliks K o p e r a skojarzył ze świetnym zabytkiem XII-wiecznym, Ewangeliarzem Anastazji, zwanym tak od kulającej się w prostracji u stóp Ukrzyżowanego na awersie okładki postaci niewieściej podpisanej ANA/STAS/IA⁴. Ewangeliarz został niegdyś darowany bibliotece Towarzystwa Warszaw-

¹ J. W e n t a, *O stróżach „testamentu” Bolesława Krzywoustego* [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, red. S. K. K u c z y ń s k i, t. VIII, Warszawa 1999, s. 94.

² S. S u c h o d o l s k i, *Moneta możnowładcza i kościelna w Polsce wczesnośredniowiecznej*, Wrocław 1987, s. 13–44; ibidem starsza literatura.

³ Jan D ł u g o s z, *Annales sive Cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. V, t. III, Varsaviae 1973, s. 49, 58, 65.

⁴ F. K o p e r a, *Oprawa srebrna ewangeliarza księżnej Anastazji żony Bolesława Kędzierzawego* [sic!] w *Bib-*

skiego Przyjaciół Nauk przez biskupa płockiego Adama Prażmowskiego, skąd Kopera powziął przekonanie o pochodzeniu zabytku z diecezji płockiej. Tłumaczył też, że imię Anastazja jest odpowiednikiem Wierzchosławy. „Identyfikacja ta [Wierzchosławy z Anastazją — BP] jest dość prawdopodobna, lecz nie może uchodzić za pewnik” — podsumował Kazimierz Jasiński⁵.

Drugą żoną Bolesława Kędzierzawego była nieznanego pochodzenia Maria, występująca w źródłach raz jedynie, 31 grudnia 1167, przy okazji pewnej, niezrealizowanej zresztą, transakcji gruntowej⁶. Wiadomo o Bolesławie także, że miał dwóch synów, Bolesława i Lestka, oraz córkę nieznanego imienia⁷. Ubóstwo źródeł jest tak dotkliwe, że przy dzieciach książęcych wypadałoby zastrzegać „co najmniej”, natomiast o Marii wiemy na pewno, że była drugą żoną, *coniunx secunda ducis Bol.*⁸, z dużym prawdopodobieństwem więc przyjmuje się, że następnej małżonki nie było, jeśli w pięć lat i tydzień później książę zmarł.

Z dwóch synów Bolesława pierwszy, tegoż imienia, zmarł w 1172 r. jako pełnoletni. W świetle przytoczonych wyżej danych uznanie go za syna Marii nie jest nieprawdopodobne: Maria mogła być żoną Bolesława IV już w 1149 r., a Bolesław młodszy mógł urodzić się w 1150 r., by przed śmiercią prowadzić jakieś nieudane działania wojenne, o których wspomina Mistrz Wincenty⁹. Widoczny tu margines możliwości jest jednak niewielki, toteż słusznie przyjmuje się jako bardziej prawdopodobną hipotezę, że jego matką była Wierzchosława. Wspiera ten pogląd również wystąpienie na pierwszym miejscu listy świadków dokumentu Konrada I sprzed 24 czerwca 1213 strzeleńskiej norbertanki *domicella Virchozlava filia Bolezlavi*¹⁰. Oswald Balzer uznał ją za córkę Bolesława Mieszkowica, ale Janusz Bierniak wskazuje jako jej ojca Bolesława Bolesławica młodszego¹¹. Mógł on bowiem zostać zapisany bez tytułu *dux* i nadać córce imię swej matki. Oznaczałoby to, że linia Bolesława Kędzierzawego przetrwała o pokolenie dłużej niż to dotychczas przyjmowano i że słusznie byłoby ją nazywać starszą linią mazowiecką.

Drugi syn Bolesława IV, Lestek, zmarł w 1186 r. W źródłach dokumentarnych występuje po raz pierwszy już po śmierci ojca, 26 kwietnia 1177, jako świadek dokumentu Mieszka III¹². Wcześniejszą jego absencję wyjaśnia Mistrz Wincenty pisząc, że w chwili śmierci ojca Lestek był nieletni, *pupillus*¹³. Co więcej, Kazimierz II objąwszy tron polski najwcześniej w 1177 r., opiekę nad nim powierzył dostojnemu Żyrze (*principi Syroni eius*

liotece Publicznej w Petersburgu, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce” t. VII, z. 1–2, 1902, s. 39–48. Ewangeliarz: BNar., sygn. rkp. 3307; reprodukcję cf. m.in. w: *Kultura Polski średniowiecznej X–XIII w.*, red. J. Dowiat, Warszawa 1985, s. 18, ryc. 10.

⁵ K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, Warszawa–Wrocław [1992], s. 233; idem, *Wierzchosława, [córka Wsiewołoda]* [w:] SSS t. VI, red. G. Labuda, Z. Stieber, Wrocław 1977–1980, s. 447–448.

⁶ Podsumowanie stanu badań cf. K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, s. 228–229.

⁷ Ibidem, s. 229, 270–279.

⁸ KDKK, I, 1.

⁹ *Magistri Vincentii dicti Kadlubek Chronica Polonorum*, ed. M. Plezia, Kraków 1994, MPH, s. n. t. XI; edycja polska: Mistrz Wincenty (tzw. Kadlubek), *Kronika polska*, tłum. i oprac. B. Kurbis, Wrocław 1992, Biblioteka Narodowa, seria I, nr 277 (dalej: Wincenty), III, 30.

¹⁰ KDMaz. Koch., nr 181.

¹¹ J. Bierniak, *Polska elita polityczna XII wieku (część IIIc. Arbitrzy książąt — pełnia władzy)* [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej* t. VIII, s. 46–47.

¹² KDWlkp. t. I, Poznań 1877, nr 22.

¹³ Wincenty III, 30.

curam committit)¹⁴. Świadczy to, zdaniem Kazimierza Jasińskiego, że wówczas jeszcze „Leszek nie osiągnął wieku uprawniającego go do sprawowania samodzielnych rządów”¹⁵. Z drugiej jednak strony, w tymże 1177 r. w Gnieźnie tytułowano go *dux* (pełna lista świadków brzmi: *Bolezlaus dux, Kazemirus dux, Misico iunior dux, Lizstek dux hii duces Polonorum, Bogealaus dux Pomeranie* — dalej następuje episkopat i rycerstwo), co przez badaczy tej epoki traktowane jest jako oznaka pełnoletności¹⁶ lub sprawowania władzy¹⁷. Można sądzić, że to raczej tajemnicza choroba Lestka¹⁸ sprawiła, że potrzebował kuratora¹⁹. Czy więc na pewno przekaz Wincentego o niepełnoletności Lestka w 1173 r. ściśle odzwierciedlał rzeczywistość, zwłaszcza, jeśli kontekst tego przekazu uważany jest dziś za interpolację kronikarza²⁰? Na tympanonie fundacyjnym z kościoła św. Michała na Ołbinie, wykonanym po śmierci Bolesława Bolesławica młodszego, towarzyszący ojcu Lestek przedstawiony być miał jako młodzieniec²¹. W istocie jednak zachowany kształt tympanonu (postać Lestka jest niemal w całości zniszczona) pozwala dostrzec najwyżej nieznaczną różnicę wzrostu obu postaci, która mogła być czysto konwencjonalna²². Czy zatem rzeczywiście Lestek w 1173 r. miał najwyżej 13 lat, jak — zasugerowani przez Wincentego — przyjmują badacze?²³

Wskazówką w sprawie wieku Lestka może służyć ustalenie, w którym z małżeństw swego ojca przyszedł na świat. Bezpośrednich danych źródłowych na ten temat brak; dotychczasowi badacze odwracali więc problem i starali się najpierw ustalić wiek Lestka, a potem stwierdzić, na które małżeństwo przypadłby czas jego urodzenia. Za Wierzchosławą jako matką Lestka opowiedział się Józef Mitkowski (hipotetycznie), Kazimierz Jasiński w 1980 r. i Aleksander Gieysztor²⁴, za Marią natomiast — ze względu na przesłanki za późnym jego urodzeniem, trudnym jakoby do połączenia z urodzoną zapewne w 1124 r. Wierzchosławą — Oswald Balzer (również hipotetycznie) i ostatecznie także Kazimierz Jasiński²⁵. Za tym ostatnim autorem poszedł — już bez zwątpień — Janusz Bieniak.

¹⁴ Wincenty IV, 8.

¹⁵ K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, s. 276.

¹⁶ J. Bieniak, *Polska elita polityczna XII w., część IIIc [w:] Społeczeństwo Polski średniowiecznej t. IV*, Warszawa 1990, s. 44, przypis 198.

¹⁷ Cf. J. Bieniak, *Polska elita* (część IIIa. *Arbitrzy książąt — krąg rodzinny Piotra Włostowica*), s. 94, 99–100.

¹⁸ Wincenty IV, 13.

¹⁹ Tak przypuszczał też O. Balzer (*Genealogia Piastów*, Kraków 1895, s. 191, nr III.25) zwracając uwagę, że jurydycznie ścisły Wincenty nie użył właściwego dla nieletnich wyrazu *tutela*, lecz *cura*.

²⁰ J. Bieniak, *Polska elita*, część I. *Tło działalności [w:] Społeczeństwo Polski średniowiecznej t. II*, Warszawa 1982, s. 47–48; idem, cz. IIIc, s. 47. Mistra Wincentego „testamenty” jednak traktuje literalnie H. Rutkowski, *Zajęcie Kujaw przez Mieszka Starego [w:] Społeczeństwo Polski średniowiecznej t. V*, 1992, s. 120–121.

²¹ K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, s. 277.

²² Obecnie tympanon tzw. Jaksy na wystawie stałej w Muzeum Architektury we Wrocławiu; XVIII-wieczne przerzuty kompletnego jeszcze zabytku reprodukuje m.in. Z. Świechowski, *Architektura na Śląsku do połowy XIII wieku*, Warszawa 1955, s. 336, ryc. 476, 477.

²³ K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, s. 230, 277.

²⁴ J. Mitkowski, *Leszek [w:] PSB t. XVII*, Wrocław 1982, s. 159: „był synem — — raczej pierwszej jego żony Wierzchosławy”; K. Jasiński, *Wierzchosława*, s. 447; A. Gieysztor, *Trzy stulecia najdawniejszego Mazowsza (połowa X — połowa XIII w.) [w:] Dzieje Mazowsza do 1526 roku*, red. A. Gieysztor, H. Samsonowicz, Warszawa 1994, s. 121.

²⁵ O. Balzer, *Genealogia Piastów*, nr III.23–25; K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, s. 230.

Wypada tu zauważyć, że zdaniem Jana Długosza Lestek urodził się w 1158 r. z matki Anastazji, która w pogoju zmarła: *Anastasia ducissa filio edito, cui nomine Lestko datum est, morte absumpta est*²⁶. Oswald Balzer potraktował dziejopisa surowo: „Zgoła odmiennie — — przedstawia sprawę pierwszego małżeństwa Kędzierzawego Długosz. — — Przekaz ten w trzech szczegółach jest niewątpliwie błędny: co do imienia [Anastazji], co do pochodzenia [z książąt halickich] i co do daty zaślubin [1151], a wobec tego nie można przywiązywać wagi i do czwartego szczegółu, którego skądinąd nie mamy możliwości skontrolować, tj. co do daty śmierci. Wszystko oparło się widocznie na fantazji kronikarza”²⁷. Wobec takiego *dictum* Jasiński nawet nie wspomina o Długoszowej wersji, a wydawcy *Roczników* objaśniają czytelnika: „Anastazja nie istniała”²⁸.

Istnieje tymczasem źródło pozwalające stwierdzić, że Lestek był synem Bolesława i Anastazji:



1. Brakteat BOL — ANA (Str. 76), Muzeum Narodowe w Krakowie, nr VII-P-8396, dawny zbiór E. hr. Czapskiego, fot. H. Pieczul, skala 1,5 : 1



2. Brakteat BOL — ANA, zbiór jw. nr VII-P-8395, skala 1,5 : 1

Jest to brakteat (Str.²⁹ 76) znaleziony w listopadzie 1850 r. w skarbie z miejscowości Wieniec pod Włocławkiem³⁰. Przedstawmy go słowami Kazimierza Stronczyńskiego: „wśród dwóch sklepiastych arkad kolumną od siebie rozdzielonych dwa ku sobie patrzące popiersia; w podstawie napis BOL. ANA. — — Ze wszystkich brakteatów Wienieckich ten był bezwarunkowo najliczniejszym, znalazł się bowiem w 37 okazach, których większa część bardzo pięknie dochowana blask menniczy na sobie nosiła. Ta właśnie okoliczność, z nadmiernie wysoką wagą obecnego brakteatu w widocznej będąca sprzeczności, jak z jednej strony utrudnia niezmiernie ustanowienie dawności Wienieckiego skarbu, tak z drugiej nie pozwala odgadnąć, do którego z Bolesławów pieniądź obecny odnosić się może. — Obok książęcego popiersia widać na nim wyraźnie niewieście

²⁶ Jan Długosz, *Annales*, t. III, s. 65.

²⁷ O. Balzer, *Genealogia Piastów*, s. 160 (III.16).

²⁸ *Jana Długosza Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 5–6, Warszawa 1973, s. 81, przypis 12.

²⁹ Tu i dalej: Str. — K. Stronczyński, *Dawne monety polskie dynastii Piastów i Jagiellonów cz. I–III*, Piotrków 1883–1885.

³⁰ [K. Beyler], *Stare pieniądze wykopane we wsi Wieniec w powiecie włocławskim w Mcu Listopadzie 1850. Roku*, [Warszawa] 1851, tabl. 2, nr 19.

popiersie i odnoszący się do niego napis ANA. Ten najwłaściwiej mógłby oznaczać Anastazyę żonę Bolesława Kędzierzawego. Ale pani ta zakończyła życie w r. 1158, a wykopalisko Golickie prawie w 10 lat później w ziemię schowane, podobnego brakteatu nam nie przyniosło. Mógłby także — — oznaczać imię Anny wdowy po Henryku Pobożnym, która wspólnie z młodocianym jeszcze synem swoim Bolesławem, przez jakiś czas zarządzała Wielkopolską, ale w takim razie należałoby datę wybicia naszego brakteatu położyć po r. 1241, czemu się znów wysoka jego waga sprzeciwia³¹.

Ten obszerny cytat trafnie oddaje istotę zagadnienia: czas i miejsce ukrycia skarbu, które w tym wypadku z dużym prawdopodobieństwem wyznaczają czas i miejsce powstania monety (Kujawy, ostatnia ćwierć XII w.) nie zgadzają się z treścią jej stempla, o ile potraktujemy ją jako zbiór danych metrykalnych.

Stoimy zatem wobec takiego samego problemu, jak ten, nad którym *Noc listopadowa* zaskoczyła Joachima Lelewela: „B, O, — Bolesław — ale który?”³² Propozycji rozwiązania zagadki było mnóstwo. Bernhard von Köhne, który pierwszy opublikował taką monetę ze zbioru Jakuba Reichla w Petersburgu, czytał na niej BOL·ANC· i widział tu Bolesława II Śmiałego ze św. Wojciechem³³. Stronczyński przed odkryciem skarbu z Wieńca dopuszczał możliwość, że ANA to Adelajda żona Bolesława Wysokiego, albo że jest to sygnatura mincerza, a przedstawienie pary postaci nie musiało wynikać ze „względów historycznych”, lecz ze „zwyczaju” (tzn. było motywem przejętym z innych monet)³⁴. Autor publikacji skarbu z Wieńca Karol Beyers zaliczył brakteat do monet Bolesława Wysokiego; za nim poszedł Emeryk hr. Czapski³⁵. Tak też — pomijając sprawę miejsca znalezienia — przyjął Ferdinand Friedensburg w pomnikowym opracowaniu śląskich monet średniowiecznych, choć i on nie był pewien aktualności figury i zgadzał się, że stempel pozostaje pod wyraźnym polskim wpływem. Trudność, wobec której stał Stronczyński, rozwiązał Friedensburg stwierdzeniem, że widocznie ANA jest zestawieniem liter bez sensu (pseudolegendą)³⁶. Ponieważ jednak Julius Menadier bronił rozwiązania BOLESlaus — ANAstasia (uważając, że musi to być mimo wszystko moneta Bolesława IV Kędzierzawego)³⁷, Friedensburg dał się przekonać i w uzupełnieniach do swej pracy spekulował, że wizerunek Bolesława Kędzierzawego wraz z małżonką pojawił się na śląskiej monecie ze względów pamiątkowych³⁸, a Bolesław Wysoki podobnie jak Kazimierz Sprawiedliwy — zdaniem Friedensburga — wybijał brakteaty z imieniem Bolesława Kędzierzawego.

³¹ K. Stronczyński, *Dawne monety* cz. II, Piotrków 1884, s. 129–130.

³² S. Wyspiański, *Noc listopadowa*, Kraków 1984, s. 207.

³³ B. v. Köhne, *Unedirte polnische und schlesische Münzen des Mittelalters*, „Zeitschrift für Münz-, Siegel — und Wappenkunde” Bd. II, 1842, s. 334.

³⁴ [K. Stronczyński], *Pieniądze Piastów od czasów najdawniejszych do roku 1300*, Warszawa 1847, s. 292–293.

³⁵ E. Hutten-Czapski, *Catalogue de la collection des médailles et monnaies polonaises* vol. IV, Cracovie 1891 [reed. Graz 1957], s. 10, nr 6881.

³⁶ F. Friedensburg, *Schlesiens Münzgeschichte im Mittelalter* Th. I, Breslau 1887, CDSil. t. XII, Taf. X, nr 497, Th. II, CDSil. t. XIII, Breslau 1888, s. 155–157.

³⁷ J. Menadier, *Der Hochzeitspfennig Herzog Heinrich des Löwen* [w:] *Deutsche Münzen. Gesammelte Aufsätze zur Geschichte des deutschen Münzwesens*, Bd. 1., Berlin 1891, s. 127–129.

³⁸ F. Friedensburg, *Schlesiens Münzgeschichte im Mittelalter*, Ergänzungsband, Breslau 1904, CDSil. t. XXIII, s. 31–32.

Jak jajko Kolumba potraktował nasz brakteat Marian Gumowski, który widząc całą dotychczasową dyskusję opisał go po prostu jako „brakteat Bolesława IV Kędzierzawego bity we Wrocławiu”, choć dwie strony wcześniej stwierdził, że jest to moneta Bolesława Wysokiego, która przedstawia „w. księcia krakowskiego — z jego żoną Anastazyą”³⁹. W dwadzieścia lat później wrócił do opinii Friedensburga tłumacząc, że w ostatnich dziesięcioleciach XII w. „oddawano w Wrocławiu i na dworze książęcym śląskim hołd pamięci ostatniego księcia i senjora krakowskiego, któremu potomkowie Władysława II zawdzięczali odzyskanie ojcowizny”⁴⁰. Wkrótce potem odkrycie na Kujawach kolejnego egzemplarza tej monety w skarbie z Anusina pod Piotrkowem Kujawskim skłoniło Gumowskiego do przeniesienia brakteatu BOL — ANA do Bolesława Mieszko-wica kujawskiego. Zagadnienie niewiasty o imieniu *Ana...* wyjaśnił tak, że mogła to być Anastazja, córka Mieszka III, wydana za Bogusława (I) ks. pomorskiego lub Wierzcho-sława, córka Bolesława ks. kujawskiego, oddana do klasztoru w Strzelnie (tu mowa o tej samej *domicella*, którą Janusz Bieniak zaproponował ostatnio uznać za córkę Bolesława Bolesławica mazowieckiego). „Brakteat przedstawia zatem nie małżeństwo, jak przypu-szczano dotychczas, lecz najprawdopodobniej ojca i córkę w murach klasztornych i kto wie, czy nie ma związku z oddaniem tej księżniczki do klasztoru”⁴¹. W kolejnej pracy opowiedział się już tylko za drugim rozwiązaniem: *Brakteat — von der kujawischen Prinzessin Anastasia, die im Kloster Strelno Nonne war, Nachricht gibt*⁴².

Mimo to jednak pierwszy katalog Edmunda Kopickiego wykazał nasz brakteat wśród monet Bolesława Wysokiego⁴³. Popularnonaukowa książka Stanisława Suchodolskiego umieszcza go alternatywnie między Bolesławem Wysokim a Bolesławem kujawskim⁴⁴. Dopiero najnowszy katalog Edmunda Kopickiego przedstawił tu — powo-lując się na sugestię Suchodolskiego — nową alternatywę: „Bolesław Kujawski lub Leszek mazowiecko-kujawski”⁴⁵.

Brakteat waży 0,21–0,25 g, mierzy 21 mm. Wystąpił w dwóch znaleziskach:

1) skarb z Wieńca (gm. Brześć Kujawski, pow. włocławski), ukryty po 1202 r. Z ok. 400 monet omawiany typ liczył 37 egz., stanowiąc największą, dobrze zachowaną grupę⁴⁶.

2) skarb z Anusina (gm. Piotrków Kujawski, pow. radziejowski), ukryty po 1202 r. Z ok. 900–1000 monet opisano 171 całych i 39 ułamków, wśród których omawiany typ reprezentowany był przez dwa egzemplarze⁴⁷.

³⁹ M. Gumowski, *Podręcznik numizmatyki polskiej*, Kraków 1914, s. 26, 28.

⁴⁰ M. Gumowski, *Moneta na Śląsku do końca XIV wieku [w:] Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400 t. III*, Kraków 1936, s. 587–588.

⁴¹ M. Gumowski, *Brakteaty z Anusina*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” t. XVIII, 1936, s. 41–42.

⁴² M. Gumowski, *Handbuch der polnischen Numismatik*, Graz 1960, s. 19, 93, nr 158; idem, *Skarb brakteatów z Anusina*, „Wiadomości Numizmatyczne” t. II, 1958, z. 4, s. 4; idem, *Slezský kníže Boleslav Vysoký*, „Slezský numismatik” nr 19, 1959, s. 2–3.

⁴³ E. Kopicki, *Katalog podstawowych typów monet i banknotów Polski oraz ziem historycznie z Polską związanych t. I, Średniowiecze cz. 1, Monety królów i książąt polskich 960–1501 r.*, Warszawa 1974, s. 68, nr II.

⁴⁴ S. Suchodolski, *Denar w kalecie. Trzy pierwsze stulecia monety polskiej*, Wrocław 1981, s. 19, nr 42.

⁴⁵ E. Kopicki, *Ilustrowany skorowidz pieniędzy polskich z i Polską związanych cz. 1*, Warszawa 1995, nr 194.

⁴⁶ S. Kubiak, *Znaleziska monet z lat 1146–1500 z terenu Polski. Inwentarz*, Poznań 1998, nr 160.

⁴⁷ Ibidem, nr 2.

Znaleziska zatem lokują go w końcu XII lub na początku XIII w. na Kujawach. Ważne są także świadectwa negatywne: monety takiej nie było w trzecim ważnym skarbie brakteatowym z tej epoki, w Głębokiem (gm. Kiszkowo, pow. gnieźnieński), ukrytym w ostatnich latach XII w.⁴⁸ Brak ten wynika z faktu, że monet tych jeszcze w czasie formowania tego skarbu nie było albo z tego, że nie obiegały one w Wielkopolsce. Stosunkowo liczne są skarby z tego okresu ze Śląska, które również badanej monety nie zawierają, jak więc słusznie zauważył Marian Gumowski wymownie świadczą o tym, że nie jest to — wbrew przypuszczeniom dawnych badaczy — moneta śląska. Co gorsza jednak, nie ma jej także w skarbie z Chalina (gm. Dobrzyń nad Wisłą, pow. lipnowski), ukrytym również po 1202 r.⁴⁹ Chalin leży w Ziemi Dobrzyńskiej, na terenie zaliczanym do połowy XIII w. do Mazowsza⁵⁰.

Rozwiązanie tej trudności wymaga skontrolowania datacji skarbów. Zarówno Chalin, jak Anusin i Wieniec mają jako element datujący ten sam typ brakteatu, Str. 156 (w Anusinie 1, w Chalinie 1, w Wieńcu 2). Na podstawie użytych na nim przy wizerunku władcy liter V Λ⁵¹ przypisuje się go jednemu z Władysławów początku XIII stulecia: Laskonogiemu lub Plwaczowi, stąd najwcześniejsza możliwa data emisji przypada na rok 1202. Zauważmy jednak, że brakteat Str. 156 wystąpił tylko w tych trzech skarbach i w czwartym, tzw. Bekerowskim, znalezionym gdzieś na pograniczu śląsko-wielkopolskim (w nieznaney liczbie sztuk)⁵². Obok więc jego władysławowskiej atrybucji można też podejrzewać pochodzenie mazowieckie. Skarb z Chalina zawiera jeszcze kilka innych typów brakteatów, anonimowych, wyraźnie mniejszych i nieznanych z innych skarbów, które pozwalają przypuszczać, że został ukryty później, w zaawansowanym już XIII stuleciu. Poszukiwany brakteat BOL — ANA nie trafiłby więc do niego zapewne dlatego, że przed ukryciem tego depozytu wypadłby już z obiegu.

Poza efemerycznym księstwem Bolesława Mieszkowica Kujawy i Mazowsze stanowiły do 1236 r. jedność, więc choć nie mamy skarbów mazowieckich wcześniejszej daty odpowiednich do Anusina i Wieńca, to możemy założyć, że jest to pieniądz dzielnicy kujawsko-mazowieckiej, niekoniecznie tylko kujawski.

Przyjrzyjmy się teraz obrazowi na monecie. Brakteaty z dwiema postaciami w ostatniej ćwierci XII w. nie są rzadkie w Niemczech. Marian Gumowski twierdzi, że moneta polska jest naśladownictwem halbersztadzckich monet „biskupa Ulryka (1149–80)”⁵³ (*recte* 1149–1160). Monety te przedstawiają pod arkadami biskupa i św. Szczepana i są rzeczywiście dość podobne⁵⁴, ale można wskazać również brakteaty hrabiego Waltera von Arnstein (1135–1166) przedstawiające hrabiego z małżonką⁵⁵, wzorowane na nich monety

⁴⁸ Ibidem, nr 34.

⁴⁹ Ibidem, nr 10.

⁵⁰ J. B i e n i a k, *Kształtowanie się terytorium Ziemi Dobrzyńskiej w średniowieczu*, „Zapiski Historyczne” t. LI, 1986, z. 3, s. 7.

⁵¹ Tak czytają badacze; w istocie jest tam V — I; cf. Muzeum Narodowe w Krakowie, nr VII-P-19173–19183.

⁵² S. K u b i a k, op. cit., nr 186.

⁵³ M. G u m o w s k i, *Brakteaty z Anusina*, s. 42.

⁵⁴ F. B e r g e r, *Die mittelalterlichen Brakteaten im Kestner-Museum Hannover*, Hannover 1993, nr 1286–1287. *Sammlung Dr. med. Friedrich Bonhoff, Hamburg, Teil I, Deutsche Münzen des Mittelalters*, Dr. Busso Peus Nachf., Münzhandlung, Katalog 293, nr 462 — tu atrybucja do biskupa Gerona von Schermbke (1160–1177).

⁵⁵ F. B e r g e r, op. cit., nr 1478–1479.

opata nienburskiego Arnolda (1135–1162) z głową nieokreślonego rycerza obok głowy opata⁵⁶, bardzo podobne miśnieńskie brakteaty z drugiej połowy XII w. przedstawiające margrabiego z małżonką⁵⁷, brakteaty hrabiego Ulryka von Wettin z Torgau (1187–1206) z hrabią i małżonką⁵⁸ itd. Mnożenie tych analogii nie doprowadza nas jednak do konkretnego wzorca, na którym oparłby się polski twórca, a raczej do ogólnej koncepcji, wzbogaconej zwłaszcza poziomym napisem pod postaciami. W Niemczech taki napis widać tylko pod parą cesarską w Gelnhausen, ale zawiera jedynie imię męża (Fryderyka I) i brak mu oprawy architektonicznej⁵⁹. Przedstawiane w ten sposób pary można zakwalifikować do następujących przypadków: 1) władca z małżonką; 2) dwaj panowie menniczy współdziałający w jednej mennicy; 3) opatka z wójtem lub tutorem klasztoru żeńskiego (w mennicy klasztornej); 4) pan menniczy i święty patron; 5) dwóch świętych patronów⁶⁰. Nie ma tu więc — zauważmy od razu — precedensu dla postulowanego przez Gumowskiego objaśnienia, że książę Bolesław czci w ten sposób obłóczyny córki. Oddanie córki księżęcej do klasztoru było przecież normalną praktyką. Tłumaczenie to możemy więc odrzucić jako nieprawdopodobne. Wariant 3 odpada, bo na monecie brak jakichkolwiek odniesień religijnych: postać żeńska pozbawiona jest insygniów władzy ksieni, jakie widzimy na monetach benedyktyńskich opatek w Niemczech; poza tym instytucja wójta czy tutora klasztoru żeńskiego obdarzonego prawem menniczym jest nieuchwytna źródłowo w Polsce. Wariant 4 wymagałby (ponieważ imię *Bol...* z pewnością nie dotyczy świętego, co falsyfikuje wariant 5) świętej *Ana...* patronującej jakiemuś władcy. I ta możliwość w Polsce nie zachodzi. Trudniej wykluczyć wariant 2, że *Bol...* i *Ana...* to niezależni władcy sprawujący wspólną kontrolę nad jakąś mennicą. Anastazja Mieszkówna, księżna pomorska, wdowa po zmarłym w 1187 r. Bogusławie I, wydaje się osobą na tyle czynną politycznie, że możliwą w takiej sytuacji⁶¹; brak jednak partnerującego jej Bol[esława], bo o takim współdziałaniu z bratem, Bolesławem Mieszkowicem, skądinąd rzeczywiście księciem kujawskim do 1195 r., nic nie wiadomo. I wreszcie możliwość pierwsza wydaje się najczęstsza i świadczyć za nią może środkowy słup, który daje się zinterpretować nie jako kolumna podpierająca sklepienie, lecz wspólnie dzierżone przez małżonków berło, zupełnie jak na cesarskich brakteatach Fryderyka I z Wetterau i Turynii — ale wyklucza ją brak u schyłku XII i na początku XIII w. odpowiedniej pary małżeńskiej na którymś z polskich tronów. Znaleźliśmy się więc w punkcie wyjścia, o ile nie wskażemy powodu do uchylenia któregoś z wymienionych zastrzeżeń.

Jeśli nie udaje nam się zinterpretować jednej monety, może uda się to zrobić z dwiema? Już Kazimierz Stronczyński w pierwszej publikacji brakteatu BOL — ANA zauważył, że jest i druga moneta, podobna nie tyle szczegółowym rozwiązaniem stempla, ile stylem i ogólną koncepcją przedstawienia dwóch postaci podpisanych dwoma trzyliterowymi skrótami. Brakteat ten (Str. 77) przedstawia dwie postacie męskie z odkrytymi

⁵⁶ Ibidem, nr 1485.

⁵⁷ W. Schwinkowski, *Münz- und Geldgeschichte der Mark Meissen und Münzen der weltlichen Herren nach meißnischer Art (Brakteaten) vor der Groschenprägung*, Frankfurt am Main 1931, nr 270.

⁵⁸ *Sammlung Friedrich Bonhoff*, nr 981. Szersze zestawienie, głównie par małżeńskich na monetach średniowiecznych, cf. J. Menadier, op. cit., s. 86–221.

⁵⁹ *Sammlung Friedrich Bonhoff*, nr 1491–1494.

⁶⁰ Cf. też R. Kiersnowski, *Moneta w kulturze wieków średnich*, Warszawa 1988, s. 284–287.

⁶¹ E. Rymar, *Rodowód książąt pomorskich t. 1*, Szczecin 1995, s. 127.

głowami, stojące na wprost siebie i dzierżące wspólnie w prawicach pastorał zwrócony w lewo; lewa postać trzyma dłoń wyżej, a za nią widoczna jest wieża; prawa postać ma dłoń niżej i zgiętą, pustą lewicę, a za plecami widnieje gwiazda; pod postaciami mur w perspektywicznym skosie, z napisem BOL — VAR (dwie końcowe litery czasem trudno czytelne); u dołu w murze zamknięta łukiem brama, w której drzewo. Na innych egzemplarzach drzewa brak, a w miejscu gwiazdy jest kropka, podobne kropki widnieją z boków pastorału, przy szyjach przedstawionych osób. Waga 0,22 g, średnica 21 mm.



3. Brakteat BOL — VAR
odmiana z drzewem
w bramie (Str. 77),
zbiór jw., nr VII-P-8220,
skala 1,5 : 1



4. Brakteat BOL —
VAR odmiana
z drzewem w bramie,
zbiór jw., nr VII-P-8221,
pochodzenie nieznanne,
skala 1,5 : 1



5. Brakteat BOL — VAR,
odmiana z pustą bramą
(Str. 77 var.), Zamek
Królewski w Warszawie,
nr N.8355, fot. P. Kobek,
skala 1,5 : 1

Moneta ta wystąpiła w skarbach z Anusina (1 egz.) i Wieńca (5 egz.), a wcześniej jeden egzemplarz był w kolekcji J. Reichla⁶²; pojawia się zatem wraz z poprzednią, lecz w mniejszej liczbie. Była też jednak w jakimś niezlokalizowanym skarbie ze wschodniej Polski z brakteatami Kazimierza II Sprawiedliwego. Stronczyński w pierwszej pracy rozpatrywał litery VAR jako imię „Wacławy księżniczki Ruskiej pierwszej żony Bolesława Wysokiego” albo imię mincerza⁶³, w drugiej książce dostrzegł na monecie inwestyturę biskupa lub opata albo fundację klasztoru, ale nie znalazł imienia opata na *Var*...⁶⁴ Karol Beyer i Emeryk Czapski zaliczyli ten brakteat do monet Bolesława Wysokiego⁶⁵. Ferdinand Friedensburg, również przekonany, że to moneta Bolesława Wysokiego, nie widział jednak możliwości podstawienia pod ten napis imienia biskupa Waltera ani nazwy Wrocławia, a wątpił też w wersję YAR[oslaus]⁶⁶, ale właśnie ją ostatecznie potwierdził jako wyraz inwestytury Jarosława Bolesławica na katedrze wrocławskiej⁶⁷. Ten nurt interpretacyjny okazał się potem szczególnie żywotny: dla Gumowskiego był to „brakteat Bolesława Wysokiego i jego brata [sic!] Jaromira [sic!], ks. śląskich”⁶⁸. Lepiej znający historię Śląska badacze widzieli tu pamiątkę ugody między Bolesławem Wysokim a Jarosławem Bolesła-

⁶² B. v. Köhne, op. cit., s. 335: BOL — VAL (odmiana z gwiazdą i drzewem), przypisuje okresowi domniemanych wspólnych rządów Bolesława II Szczodrego i Władysława I Hermana.

⁶³ K. Stronczyński, *Pieniądze Piastów*, s. 292.

⁶⁴ K. Stronczyński, *Dawne monety cz. II*, s. 130–131.

⁶⁵ [K. Beyer], *Stare pieniądze*, tabl. 2, nr 20; E. Hutten-Czapski, op. cit., vol. IV, nr 6883.

⁶⁶ F. Friedensburg, *Schlesiens Münzgeschichte im Mittelalter*, Th. I, Taf. X, nr 498, Th. II, s. 155, 157.

⁶⁷ F. Friedensburg, *Schlesiens Münzgeschichte im Mittelalter*, Ergänzungsband, s. 31.

⁶⁸ M. Gumowski, *Podręcznik*, s. 28.

wicem⁶⁹ i pogląd ten pokutuje w pracach historycznych do dziś⁷⁰. Tymczasem Marian Gumowski, choć jeszcze w wydanym w 1960 r. *Handbuchu* rozdzielał oba brakteaty, pozostawiając BOL — VAR na Śląsku⁷¹, to już w 1958 r. opublikował partię skarbu z Anusina z taką właśnie monetą. Skonstatował tam, że i ona musi być kujawska; BOL więc oznacza Bolesława Mieszkowica, a VAR — Wenera, „owego biskupa kujawskiego, którego katalog Długoszowy umieszcza w latach 1171–1178. Daty te są niepewne, tak że nie jest wykluczone, iż Werner dopiero od ks. Bolesława otrzymał swoją inwestyturę.”⁷² Jak zobaczymy, Gumowski był o krok (może o dwa kroki) od rozwiązania zagadki. Dalsze wypowiedzi na temat tej monety rozpatrują ją znów łącznie z poprzednią⁷³.

Zwróćmy jeszcze uwagę na ikonografię monety Str. 77. W przeciwieństwie do poprzedniej (Str. 76), całkowicie świeckiej, ta jest wypełniona motywami religijnymi: pastorał, gwiazda za plecami *Var...* (zapewne więc i wieża za plecami *Bol...* jest kościelną dzwonnica), a wreszcie brama z drzewem, bardzo podobnym do umieszczonego we wrotach kościoła na pieczęci kapituły krakowskiej z XIII w., zapewne Drzewem Życia. Trudne do wytłumaczenia jest istnienie odmiany pozbawionej gwiazdy i drzewa. Zarazem, gdy poprzednia moneta miała mnóstwo analogii, to ta nie ma żadnej: jest tworem całkowicie oryginalnym, a sceny inwestytury biskupa przez księcia na monetach nie spotykamy.

Oto mamy dwie monety: na jednej Bol[esław] i Ana[stazja?], na drugiej Bol[esław] i biskup Var[nerus?]. Jedynym Bolesławem dwunastego wieku, który mógł wystąpić tak w pierwszej, jak w drugiej parze, był Bolesław IV Kędzierzawy, pan Płocka od 1138 r. i zwierzchni książę Polski w latach 1146–1173. Że zdaniem wielu pierwsza jego małżonka była nazywana Anastazją, już wiemy. Za jego to rządów i najprawdopodobniej z jego woli biskupem płockim został przeniesiony z Włocławka w 1156 r. Werner, zamordowany 4 lutego 1170⁷⁴. Śmierć biskupa płockiego, poniesiona za Boga i sprawiedliwość, w obronie jego Kościoła (*pro deo et pro iusticia et pro defensione sue ecclesie*⁷⁵), w dodatku osobistości niewątpliwie dużego formatu, była ważnym wydarzeniem. Długo podejmowano starania o kanonizację Wenera, spisano jego żywot i cuda. Niepokój w sprawie pisowni pierwszej samogłoski imienia rozwiać powinna bulla papieska, skierowana do *episcopo Warnero*, tj. właśnie późniejszego męczennika⁷⁶.

Dochodzimy więc do wniosku, że na obu monetach przedstawiony jest Bolesław IV Kędzierzawy. Równocześnie jednak ustaliliśmy, że nie są to monety tego władcy, lecz pieniądze wybite w jakiś czas po jego śmierci. Z bardzo podobnym problemem borykał się

⁶⁹ W tym i sam M. Gumowski, *Moneta na Śląsku*, s. 588. R. Horoszkiewicz, *Mennice i monety piastowskie na Opolszczyźnie*, „Z otchłani wieków” t. XXI, 1952, nr 5, s. 154, nazwał ten brakteat „pierwszą monetą opolską (choć bitą może we Wrocławiu)”.

⁷⁰ Cf. A. Marzec, *Jarosław [w:] Piastowie. Leksykon biograficzny*, Kraków 1999, s. 372.

⁷¹ M. Gumowski, *Handbuch*, s. 92, nr 138.

⁷² M. Gumowski, *Skarb brakteatów z Anusina*, s. 4. Werner był istotnie biskupem kujawskim, ale zapewne do 1156 r., w 1170 zginął jako biskup płocki, cf. niżej.

⁷³ Cf. przypisy 43–45.

⁷⁴ C. Depuła, *Niektóre aspekty stosunków Polski z Cesarstwem w wieku XII [w:] Polska w Europie. Studia historyczne*, red. H. Zins, Lublin 1968, s. 35–41, 47–68; data śmierci: S. Trawkowski, *Każń kasztelana Bolesły (1170) w tradycji płockiej*, *SŻr.* t. XIV, 1969, s. 53–60.

⁷⁵ *Mors et miracula beati Veneri episcopi Plocensis*, wyd. W. Kętrzyński, MPH t. IV, Lwów 1884, s. 750.

⁷⁶ *KDPol.* t. II, p. 1, nr 1 (na wklejce przed s. 1 reprodukcja fragmentu dokumentu z wyraźnym *Warnero*). *Słownik staropolskich nazw osobowych*, red. W. Taszycki, t. VI, Wrocław 1981–1983, s. 67, nie zna jednak innych wczesnych przykładów tej oboczności; dopiero w XV w. notuje imię Warnek, Warnko (s. 22–23).

niedawno Stanisław Suchodolski, widząc na monetach ze skarbu z Głogowa imię Władysława — niewątpliwie odnoszące się do polskiego władcy nazwanego Wygnańcem, choć monety z całą pewnością zostały wybite w kilkanaście co najmniej lat po śmierci tego władcy. Okazało się, że monety z imieniem Władysława inaugurowały pierwsze dzielnicowe mennictwo w Polsce, podjęte przez synów Wygnańca.

Według propozycji tego uczonego, pierwszymi książętami dzielnicowymi w Polsce, którzy rozpoczęli własne mennictwo, niezależne od emisji monet wielkiego księcia Polski, byli Bolesław i Mieszek, synowie Władysława Wygnańca. „Nastąpiło to — — na pewno nie wcześniej niż w 1166 r., a raczej dopiero ok. 1170 lub nawet 1172 r.”⁷⁷ Ponieważ nie wiadomo, by książęta ci otrzymali od zwierzchniego władcy upoważnienie do takiej działalności, prawdopodobnie dlatego początkowo kładli na stemplach imię i wizerunek ojca, na którego przecież powoływali się w swej walce o miejsce wśród książąt polskich⁷⁸. Dopiero w kolejnych emisjach pojawiły się imiona Bolesława i Mieszka.

Bicie monet nieaktualnymi stemplami nie jest w dziejach wyjątkiem: znane są choćby początki mennictwa królestw hellenistycznych pod stemplem i imieniem Aleksandra Wielkiego. Odróżnijmy tu proceder immobilizacji stempla, czyli kontynuacji mennictwa pod stemplem, który dawno stracił aktualność, ale utrzymał publiczne zaufanie (jak denary Ottona i Adelajdy lub talary Marii Teresy) od omawianego tutaj, znacznie rzadszego przypadku tworzenia nowych stempli odwołujących się do minionych autorytetów.

Podążając temat początków dzielnicowego mennictwa śląskiego zaproponowałem tu drobną korektę, widząc we własnej emisji pieniądza przez Bolesława i Mieszka Władysławiców wynagrodzenie, jakie otrzymali od Kazimierza Sprawiedliwego za przejście na jego stronę podczas przewrotu w latach 1177–1179⁷⁹. Trudno bowiem byłoby pogodzić regionalne mennictwo śląskie i raciborskie z przedstawionym przez Mistrza Wincentego fiskalizmem Mieszka III⁸⁰ i z faktem, że monety Mieszka III występują w śląskich skarbach⁸¹. Rozpoczęło się więc ono w 1178 lub 1179 r. Imię zaś Władysława pojawiłoby się na tych monetach nie jako atrapa ich legalności, ale dla pozyskania im zaufania ludności, niezbędnego wszak dla funkcjonowania pieniądza na rynku.

Stanisław Suchodolski zauważył, że podobne może być rozwiązanie dla przynajmniej części zagadkowych Bolesławów z licznych typów monet w skarbach z Wieńca i Anusina⁸² — mogą to być monety Lestka Bolesławica. Włączenie Lestka mazowieckiego do grona potencjalnych emitentów monety jest zasługą Mariana Gumowskiego; przedtem nikt go w tym kontekście nie uwzględniał. Przede wszystkim przypisuje mu się brakteat z Wieńca z klęczącym aniołem i imieniem ALEXANDER, w przekonaniu, że emitentem jego był jakiś Lestek, ponieważ „jest to kalendarzowe imię naszych Leszków”⁸³. Moneta jednak spłonęła w Pałacu Zamoyskich w Warszawie w 1944 r. i nie można sprawdzić, czy na

⁷⁷ S. Suchodolski, *Zmiany chronologii i atrybucji monet polskich z XII/XIII w. w świetle skarbu z Głogowa*, „Wiadomości Numizmatyczne” t. XXXVI, 1992, z. 3–4, s. 110.

⁷⁸ Wincenty III, 30.

⁷⁹ Generalną pacyfikację czy może podział łupów, cf. Wincenty IV, 8.

⁸⁰ Wincenty IV, 2, 4.

⁸¹ B. Paszkiewicz, *Pieniądz górnośląski w średniowieczu*, Lublin 2000, s. 110–111.

⁸² S. Suchodolski, *Le nom du prince qui n'est pas l'émetteur. Un exemple des monnaies polonaises du XIe siècle* [w:] *Actes du XIe Congrès International de Numismatique*, red. T. Hackens, G. Moucharte, vol. III, Louvain-la-Neuve 1993, s. 185.

⁸³ K. Stronczyński, *Dawne monety*, cz. II, s. 177.

pewno napis nie zawierał imienia *Alena*, wdowy po Kazimierzu II⁸⁴. Imię Aleksandra nie jest zresztą dla Lestka Bolesławica niczym poświadczony. Pozostałe monety przypisane Lestkowi⁸⁵ przejęte zostały z tablicy w artykule Gumowskiego⁸⁶, zestawionej w sposób zupełnie dowolny, bez argumentacji. Na uwagę zasługuje tylko zapomniana dziś teza tego badacza, że Lestkowi Bolesławicowi przynależy brakteat z księciem na tronie i napisem +LETSCVS DVX M, znaleziony w Anusinie (1 egz.) i przechowywany niegdyś u proboszcza w Radziejowie⁸⁷. Moneta tego typu znana była wcześniej ze skarbu z Wieńca (1 lub 2 egz.), lecz napis na niej nie był zrozumiały⁸⁸. Z drugiej jednak strony napis ten wymaga potwierdzenia (odczyty Gumowskiego nie zawsze się sprawdzają), a choć moneta wystąpiła w dwóch skarbach kujawskich, to tylko w pojedynczych egzemplarzach i mogła tu być importem np. z Krakowskiego pod władzą Lestka Białego. Być może nowe dane przyniosłyby badania nad składem skarbu z Anusina (rozproszonego, lecz opisanego w wielu archiwaliach), na które na razie nie ma pieniędzy. Tak zatem działalność mennicza Lestka została w nauce przyjęta, choć identyfikacja wyników tej działalności jest na razie sporna.

Początek mennictwa Lestka Bolesławica mazowieckiego można widzieć w kontekście podobnym do działalności Władysławiców. Książę ten, jak niechętnie przyznaje Wincenty, stanął po stronie Mieszka Starego, po czym przeszedł do obozu Kazimierza⁸⁹. Wydarzenie to umieszcza się w 1184 r.⁹⁰ lub jeszcze później, aczkolwiek sam Wincenty kładzie je przed brzeską wyprawą Kazimierza w 1182 r. Nie pokładając przesadnego zaufania w mglistej chronologii Wincentego wypadu uznać tę kolejność wydarzeń za prawdopodobną, jeśli pamiętać, że jedyne co wiemy naprawdę o polityce Lestka, to jego ekspansja na Podlasie, gdzie wydał za żonę siostrę i gdzie został w końcu lat siedemdziesiątych spadkobiercą Drohiczyzna. Z niezachowanego latopisu połockiego wynika następująca kolejność wydarzeń: 1) książę drohicki i brzeski Wasylko traci Brześć na rzecz Włodzimierza, księcia mińskiego, 2) następnie z pomocą Polaków i Mazowszan odzyskuje stratę, a 3) w Brześciu osadza brata żony, księcia mazowieckiego z Polakami. 4) Z kolei Włodzimierz (Włodzimierko) zadaje Wasylkowi klęskę; 5) ten ucieka do Lestka. 6) Lestek odzyskuje Drohiczyznę (ale nie Brześć). 7) Nie mając czym zapłacić za pomoc, Wasylko czyni Lestka swym spadkobiercą w Drohiczyźnie, ale 8) Polacy po śmierci Lestka wszystko dzieciom Lestkowym (!) zabrali⁹¹. Latopis, nazywający Lestka raz szwagrem, raz teściem Wasylka, umieścił całą historię w 1182 r. (lub uczynił to Wasyl T a t i s z c z e w, za którego pośrednictwem znamy treść latopisu). Bronisław W ł o d a r s k i, opierając się na wiadomości Mistrza

⁸⁴ B. Paszkiewicz, *ALENA DVCTRIX — brakteat księżnej Heleny*, „Wiadomości Numizmatyczne” t. XLIV, 2000, z. 1, s. 59–60.

⁸⁵ E. K o p i c k i, *Katalog podstawowych*, s. 123–127.

⁸⁶ M. G u m o w s k i, „Inflacja” za Mieszka III, „Wiadomości Numizmatyczno–Archeologiczne” t. XVIII, 1936, s. 17, ryc. 5.

⁸⁷ M. G u m o w s k i, *Brakteaty z Anusina*, s. 40, nr 19.

⁸⁸ [K. B e y e r], *Stare pieniądze*, tabl. 3, nr 45 (nieokreślony); K. S t r o n c z y ń s k i, *Dawne monety*, cz. II, s. 177, nr 160 (nieokreślony); F. F r i e d e n s b u r g, *Schlesiens Münzgeschichte*, Th. I, Taf. XI, nr 540, Th. II, s. 163 (Henryk Brodaty).

⁸⁹ Wincenty IV, 14.

⁹⁰ K. O ż ó g, *Mieszko Młodszy [w:] Piastowie*, s. 122.

⁹¹ Podsumowanie wiadomości na ten temat cf. K. J a s i ń s k i, *Rodowód pierwszych Piastów*, s. 272–274; cf. też B. W ł o d a r s k i, *Sąsiedztwo polsko–ruskie w czasach Kazimierza Sprawiedliwego*, KH t. LXXVI, 1969, s. 9–13.

Wincentego o opiece pełnionej nad Lestkiem przez Kazimierza Sprawiedliwego, domyśla się, że owi odróżniani od Mazowszan Polacy to ludzie Kazimierza. Jeśli jednak uwzględnimy opinię Janusza Bieniaka, że rzekomy testament Bolesława Kędzierzawego jest konstrukcją kronikarską, mającą uzasadnić sporne prawa Kazimierza do dziedzictwa po Lestku⁹², musimy przyznać, że równie dobrze mogli to być ludzie Mieszka III.

Poparcie Lestka dla Mieszka III musiało przypaść na czas powrotu tego drugiego do Wielkopolski w 1181 r.⁹³ To wtedy przecież Mieszek od razu przeciwną na swoją stronę Bolesława Wysokiego⁹⁴; byłoby dziwne, gdyby nie próbował robić tego z drugim bratankiem. Tymczasem w 1182 r. Kazimierz wyruszał na Brześć, a Drohiczyn był zapewne w ręku Lestka. Konieczność zabezpieczenia północnej flanki operacji mogła pilnie skłonić Kazimierza do przeciągnięcia Lestka na swoją stronę. Ponieważ nie wiadomo nic wówczas o nowych akcjach Lestka na wschodzie, stroną zainteresowaną sojuszem byłby — wbrew Wincentemu — Kazimierz, który taką akcję przygotowywał. Osobnym zagadnieniem jest, czy perspektywa bliskiego bezpotomnego zejścia Lestka była współcześnie tak oczywista, jak to *ex post* przedstawia Wincenty. Jeśli tak, to obaj rywalizujący o zwierzchność nad Polską stryjowie mogli być bardzo szczodrzy w zamian za uznanie ich zwierzchnictwa (a zatem sukcesji) i uzyskanie autonomii monetarnej nie było chyba dla Lestka trudne. Tak czy inaczej, rok 1182 stanowi domniemany *terminus post quem* początku mennictwa Lestka.

Jeśli teraz mamy monety, na których widnieje Bolesław Kędzierzawy, a jednocześnie wiemy, że są one o kilka lub kilkanaście lat młodsze od rządów tego władcy, musimy za ich emitenta uznać syna Bolesława Kędzierzawego, który będąc księciem lokalnym nie kładł na pierwszych emisjach pieniądza własnego imienia. Jednym słowem — Lestka.

Taka konstatacja zgadza się z podkreślonym powyżej brakiem precedensów dla brakteatu BOL — VAR. Scena inwestytury biskupa przez księcia nie jest bowiem chlubna dla biskupa (dość przypomnieć dzieje walki o inwestyturę biskupów), ale dla księcia, o ile biskup ów jest mężem dobrej pamięci. Brakteat przedstawia więc Bolesława Kędzierzawego jako tego władcę, który dał Mazowszu kandydującego na ołtarze biskupa Wenera, męczennika wieloma cudami słynącego, a pośrednio — przedstawia Lestka jako syna tak opatrnościowego władcy.

Pierwszy zaś brakteat, BOL — ANA, przedstawia księcia Bolesława z małżonką. Jeśli przedstawienia tego dokonano w czasach Lestka i na jego rachunek, jest jasne, że musiał on być synem tej właśnie pary. Gdyby bowiem matką jego była Maria, oczywiście jej imię znalazłoby się na monecie. Przedstawienia monarszej pary pojawiły się w drugiej połowie XII w. na monetach środkowoniemieckich Fryderyka I Barbarossy⁹⁵. Z wielkim często kunsztem ilustrują one przemiany obyczajowe dokonujące się w tym okresie w zachodnio-

⁹² J. B i e n i a k, *Polska elita*, cz. I, s. 47–48; cf. też ibidem, s. 66. Znaczącej prawniczej poetyki Wincentego pozostawić trzeba kwestię, czy słowa *Kazimirus* — *non tutorio procuret officio, set paterno foueat ample-xu* (Wincenty III, 30) nie pokrywają przypadkiem rzeczywistego braku praw do formalnej opieki ze strony Kazimierza.

⁹³ Rekonstrukcję wydarzeń cf. S. S z c z u r, *Zmiany polityczne w Wielkopolsce w latach 1181–1195*, RH t. XLVI, 1980, s. 1–15.

⁹⁴ J. B i e n i a k, *Mistrz Wincenty o współczesnych mu Piastach* [w:] *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Piastów*, red. K. Z i e l i ń s k a – M e l k o w s k a, Toruń 1997, s. 40.

⁹⁵ Cf. *Sammlung Friedrich Bonhoff*, nr 1491n. (Gelnhausen), 1194n. (Nordhausen).

europijskich elitach, trafiające z pewnością do Polski nie tylko na monetach: odtąd królowa zasiada obok króla, Ginewra obok Artura, Beatrycze obok Fryderyka, Anastazja obok Bolesława.

Brakteaty BOL — VAR, które wystąpiły w pozbawionym metryki, ale znanym Stronczyńskiemu skarbie wraz z monetami Kazimierza⁹⁶, są prawdopodobnie pierwszą Lestkową emisją. Brakteaty BOL — ANA nastąpiłyby potem. Pewne zastrzeżenia wywołuje wprowadzenie ich znacząca pozycja w skarbie z Wieńca, ale w jednostkowym przypadku można domyślać się jakichś szczególnych okoliczności, np. włączenia do skarbu zespołu pierwotnego. Sąsiedztwo w czasie obu typów monet wydaje się bowiem niekwestionowane. Są to więc najpewniej pierwsze dzielnicowe monety mazowieckie. Miejszem ich wybita była prawdopodobnie główna siedziba książęca, Płock. Następną emisję spodziewać się należy w tych spośród licznych brakteatów z imieniem Bolesława z ostatniej ćwierci XII w., które nie wystąpiły w skarbach śląskich ani w skarbie z Głębokiego, a znane są z Wieńca, Anusina, Chalina i Bazaru⁹⁷. Ich szczegółowa analiza i oddzielenie od monet Bolesława Mieszkowica kujawskiego pozostaje zadaniem badawczym przyszłości. Imię Bolesława, Lestkowego ojca, miało zapewne na celu nadanie tym monetom autorytetu władzy zwierzchniej i złagodzenie innowacji, jaką był pieniądz dzielnicowy.

Nieco inaczej wyglądało zapewne mennictwo dzielnicowe w Wielkopolsce. Władzę objął tam w 1179 r. Odo Mieszkowic, również sprzymierzony z Kazimierzem Sprawiedliwym. Zarejestrowano nieistniejący już dziś, unikalny brakteat z imieniem ODO (Str. 170), niewątpliwie związany z tym księciem, choć z pewnością nie wyczerpujący jego działalności emisyjnej w ciągu 15 lat panowania. Zapewne i Odo rozpoczął bicie monet od brakteatów nie noszących jego imienia, ale można się spodziewać, że nie kładł na nich również imienia ojca, jeśli władzę zdobył obalając go. Jego monet szukać by należało wśród licznych brakteatów wielkopolskich z ostatniej ćwierci XII w. bez imienia książęcego⁹⁸. Jest to jednak osobne zagadnienie, na razie nie rozpoznane.

Dochodzimy do następujących konkluzji:

1) Brakteaty z napisami BOL — VAR i BOL — ANA są monetami księcia mazowieckiego Lestka Bolesławica, wybitymi między ok. 1182 a 1186 r., zapewne bliżej pierwszej z tych dat. Są to najstarsze znane książęce monety mazowieckie.

2) Bolesław Kędzierzawy miał żonę o imieniu Anastazja, identyczną z Wierzchosławą.

3) Synem tej pary był Lestek Bolesławic, książę mazowiecki. Data 1158 jako rok urodzin Lestka i śmierci jego matki nabiera cech prawdopodobieństwa.

4) Pozornie bezpodstawne wiadomości Jana Długosza mogą odpowiadać prawdzie.

5) Polskie źródła numizmatyczne niosą niedostępne inną drogą informacje z zakresu historii politycznej i genealogii*.

⁹⁶ K. Stronczyński, *Dawne monety*, cz. II, s. 130.

⁹⁷ S. Kubiak, op. cit., nr 3.

⁹⁸ Przydzielanie Odonowi w niektórych katalogach innych monet — poza powyższą — nie ma na razie żadnego uzasadnienia. Cf. M. Gumowski, *Początki mennicy poznańskiej (I)*, „Biuletyn Numizmatyczny”, 1967, nr 26, s. 473–474.

* Ilustracje dzięki uprzejmości Muzeum Narodowego w Krakowie i Zamku Królewskiego w Warszawie.

CONTENTS

ARTICLES

B. Paszkiewicz — About the Mother of Lestek Bolesławic and the Beginnings of the Mazovian Mint

The article deals with twelfth-century Polish coins (bracteates) bearing the inscriptions BOL — VAR and BOL — ANA and up to now differently attributed and identified by scholars. A thorough analysis enabled the author to ascribe the coins in question to Lestek, the Duke of Mazovia and the son of Bolesław the Curly; the time of their minting is estimated as 1182–1186 and the place as Płock. The coin with the BOL — VAR inscription depicts the investiture of Bishop Werner by Duke Bolesław the Curly, while the coin with the BOL — ANA inscription shows Lestek's parents — Bolesław the Curly and Wierzchosława–Anastazja. The author used these findings for proposing a more exact date of the birth of Duke Lestek (probably 1158).

A. Sołtan — *Contubernium Philosophorum* — The Cracow Foundation of Andrzej Noskowski, the Bishop of Płock

The author examines the Dormitory of Philosophers intended for students of Cracow University and founded in that town in 1558 by Andrzej Noskowski, the Bishop of Płock. Upon the base of the foundation act and the dormitory's certificate the article presents the origin of the foundation, its targets and plan of functioning, i. e. sources of endowment and principles of utilising them, the manner of electing the senior and the *provisor*, the conditions to be met by students wishing to live in the dormitory, the binding daily rules (obedience towards superiors, the wearing of regulation apparel, care of the dormitory and its outfitting, the keeping of silence and order, moral conduct and progress in learning) and sanctions to be applied for their violation (reprimands, fines, exclusion from the dormitory). The foundation of the Dormitory of Philosophers was one of the stages in the educational activity pursued by Bishop Noskowski. Its purpose was to solve the problem of the insufficient number of teachers in Mazovia and to render Mazovian schools independent *vis a vis* the Cracow Academy.

Roman Nowacki — Oswald Balzer as a Defender of Culture and the Rights of the Polish Nation

Oswald Balzer (1858–1933), an expert on the history of Polish law and political system and professor at Lvov University, was one of the leading individualities who at the turn of the nineteenth century shaped views concerning the history of the Polish nation. In 1897 he gained the repute of an outstanding polemicist after the publication of his response to an open letter by Theodor Mommsen. Opposing Mommsen's thesis about the "cultural inferiority" of the Slavs, Balzer presented their contribution to the development of civilisation. In 1902 he took part in a court trial concerning the Morskie Oko Lake and adjoining terrains, which in the past belonged to the Commonwealth, and subjected the "evidence" of the Hungarians, vying for the area, to a crushing critique. Consequently, Galicia was granted the whole of the controversial region. Oswald Balzer also reacted adamantly to the Germanisation campaign increasingly pursued by Prussian state. His speeches, articles and polemics drew attention to the steps made by the Prussian authorities, warned the Polish nation against their effects, and called for social solidarity, producing extensive social resonance and intensifying patriotic feelings.